

Sygn. akt IV CSK 569/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa [...] E.
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w E.
przeciwko Gminie Miasta E. i Z. S.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 lutego 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 11 marca 2015 r., sygn. akt I ACa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od powódki na rzecz pozwanej Gminy Miasta E. kwotę
3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżąca odwołała się do występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, wskazała na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej to nie występują te przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.).

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100). W skardze nie zostały przytoczone wystarczające argumenty (wywód prawny) świadczące o kwalifikowanym naruszeniu prawa przez Sąd Apelacyjny. Przypomnieć należy, że jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest stanowisko skarżącego, że jest ona oczywiście uzasadniona, to w uzasadnieniu wniosku powinien on zawrzeć wywód

prawny wykazujący takie kardynalne naruszenie prawa (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., II CZ 89/2005, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 135, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 2004/06, LEX nr 421035, z dnia 24 lutego 2006 r., IV CSK 8/06, LEX nr 201037). Skarga kasacyjna takiego przekonywującego wyводу nie zawiera. Poza tym, nie można z przesłanką określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. równocześnie podnosić, że w ramach naruszenia tych samych przepisów w sprawie pojawiło się istotne zagadnienie prawne. Jest to błąd logiczny, albowiem, gdy wchodzi w rachubę zagadnienie prawne skarga kasacyjna nie może być oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., V CSK 550/07, niepublikowane).

Godzi się zauważyć, że podstawę oddalenia powództwa stanowiło ustalenie przez Sąd Apelacyjny, że Gmina Miasta E. nie wyraziła zgody na zawarcie umowy na podwykonawstwo z powodem co wyłącza przypisanie jej przewidzianej w art. 647¹ § 5 k.c. solidarnej odpowiedzialności za zapłatę powodowi wynagrodzenia za roboty budowlane. Ponadto, podstawą rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego nie były przepisy regulujące instytucję cesji wierzytelności, tym samym zarzuty skarżącej w tym zakresie obejmujące brak ustaleń faktycznych należy uznać za bezzasadne.

Sąd Apelacyjny wprost rozważał kwestię dorozumianej zgody inwestora do wykonywania przez powódkę robót jako podwykonawca. Skarżący pominął ustalenia, że w związku z zawiadomieniem przez Z.S. o zamierzonej realizacji umowy przez powódkę jako podwykonawcę - pozwana Gmina zażądała doręczenia jej odpisu umowy zawartej przez wykonawcę z podwykonawcą - w określonym terminie pod rygorem braku akceptacji na podwykonawstwo powoda. Generalny wykonawca nie tylko tej umowy nie dostarczył w wyznaczonym terminie ale przez kolejne 12 miesięcy. Próba nakłonienia pracownicy Gminy do zaewidencjonowania tej umowy z naruszeniem prawa - pokazuje, że zgoda nie została wyrażona.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione

w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.).

Przesłanka art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. nie została w sposób właściwy uzasadniona. Skarżąca nie wskazała żadnych rozbieżnych poglądów judykatury dotyczących wykładni art. 647¹ § 5 k.c.

Z kolei stosownie do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, istotnym zagadnieniem prawnym jest taki problem jurydyczny, który ma znaczenie dla rozwoju prawa lub stanowi precedens dla rozstrzygnięcia podobnych spraw (por. postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04 niepublikowane.). Powołanie się przez skarżącego na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało. Skarżący powinien też wykazać, że ma ono ważne znaczenie dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepublikowane oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243). Ponadto, prawidłowo wyartykułowane zagadnienie musi być sformułowane ogólnie w tym sensie, że nie może chodzić w nim o sposób rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r., II CZ 94/04, niepublikowane). Przedstawiona kwestia nie spełnia wymagań koniecznych dla uznania, że jest to zagadnienie prawne w zasygnalizowanym znaczeniu.

Wskazane ponadto w skardze kasacyjnej zarzuty dotyczą ustaleń faktycznych i oceny dowodów dokonanych przez Sąd Apelacyjny; tymczasem zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest związany dokonanymi przez Sądy *meriti* ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.)

Z tych względów, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).